

WIESŁAWA MAJCZAK

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Lublin. Pamięć Zagłady, Lublin, Żydzi, getto w Lublinie, relacje polsko-żydowskie

Los Żydów w świadomości Polaków

U nas w domu bardzo mało o getcie się mówiło. Współczuło się, że tak strasznie ciężko, że tam jest taki głód, ale o żadnej pomocy specjalnie się nie mówiło.

Ja raczej nie tyle z mamą rozmawiałam, co były rozmowy u wujostwa na ten temat. I myśmy z Januszem [Winiarskim] słuchali tego wszystkiego. Niby dzieci miały nic nie wiedzieć, a dzieci wszystko wiedziały.

O ile w miarę otwarte było getto, do wujka do ogrodu przychodził pracować w dzień taki Jakub i potem spał między roślinami. Ale jedna z pracownic miała chłopaka, który powiedział, że albo on przestanie przychodzić, albo doniesie [na niego]. I Jakub przestał przychodzić, został w getcie.

Poszczególne osoby pomagały [Żydom], tak jak wujostwo pomagali temu Jakubowi, ale mówiło się raczej o działalności partyzanckiej Polaków, nigdy nie mówiło się o zorganizowanej pomocy dla Żydów. Wiedzano [o warunkach panujących w getcie]. Dosyć trudno było nie wiedzieć. Wszystko było widać. Pamiętam tę kobietę siedzącą i jedzącą z miski drobiony chleb w kawie. I pamiętam tę Szeroką, taką szaro-czarną. Tu było tak strasznie ciasno, wieczny tłum ludzi, szary tłum dosłownie.

Moje odczucie terazniejsze [jest takie], że ludność, nazwijmy to umownie polska, niezbyt chętnie pomagała Żydom. Za pieniądze tak, ale z dobrego serca to nie bardzo. To prędzej w Warszawie. W Lublinie nie bardzo.

Data i miejsce nagrania	2016-06-22, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Majuk, Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"